

AUTOREFERAT

1. Imię i nazwisko: Dariusz Szczukowski

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe:

- 2000 - magister filologii polskiej – tytuł uzyskany na podstawie pracy *„Heroizm ludzkiej egzystencji w twórczości Władysława Sebyły*, Instytut Filologii Polskiej, Uniwersytet Gdański,
promotor: prof. UG, dr hab. Anna Kubale,
recenzent: prof. UG, dr hab. Miłoslawa Bukowska-Schielmann
- 2005 doktor nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa – stopień naukowy na podstawie rozprawy doktorskiej *Tadeusz Różewicz wobec niewyraźnego*, obronionej dnia 16 czerwca 2005; Uniwersytet Gdański; (praca wyróżniona).
promotor: prof. dr hab. Małgorzata Czermińska;
recenzenci: prof. dr hab. Ryszard Nycz, prof. UG, dr hab. Zbigniew Majchrowski

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych:

- Uniwersytet Gdański, Instytut Filologii Polskiej, Zakład Dydaktyki Literatury i Języka Polskiego (obecnie Katedra Polonistyki Stosowanej), od 21. 11. 2005 zatrudniony na stanowisku adiunkta)

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2016 r. poz. 882 ze zm. w Dz. U. z 2016 r. poz. 1311.):

a) tytuł osiągnięcia naukowego

Monografia:

Niepoprawny istnieniowiec. Bolesław Leśmian i doświadczenie literatury

b) (autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa, recenzenci wydawniczy)

Dariusz Szczukowski, *Niepoprawny istnieniowiec. Bolesław Leśmian i doświadczenie literatury* 2019, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, ISBN 978-83-7865-786-6 (recenzent wydawniczy: prof. UKW dr hab. Marek Kurkiewicz)

c) omówienie celu naukowego ww. pracy i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania:

Sam tytuł pracy *Niepoprawny istnieniowiec. Bolesław Leśmian i doświadczenie literatury* zakreśla problematykę, w którą wpisuję twórczość autora *Łąki*. Pierwszy człon tytułu zapożyczam z wiersza Leśmiana *Srebroń*. Tak określa bowiem Leśmian bohatera swego utworu. Słowa określające poetę jako „niepoprawny istnieniowiec” wskazują, że Leśmianowskie doświadczenie literatury jest z jednej strony zdolnością do nadawania znaczeń, przetwarzającą niemy fakt w opowieść, a z drugiej – taką formułą egzystencji, która przekracza i rozstraja zwyczajowe sposoby istnienia, kreując w języku inne sposoby wglądu w siebie i świat. Pojmuję więc doświadczenie literatury jako splot praktyki życia i praktyki pisania. Jest mi bliska egzystencjalna lektura, o którą dopomina się Michał Paweł Markowski i refleksja Michela Foucaulta, kiedy filozof mówi o „książkach-doświadczeniach” (*livres d’exploration*) jako formie eksperymentu nad testowaniem różnych możliwości własnego „ja”.

Punktem wyjścia jest dla moich rozważań wiersz Tadeusza Różewicza *Labirynty*, będący próbą zrozumienia fenomenu twórczości Leśmiana. Za Różewiczem próbuję wejść zatem w „Leśmianowskie labirynty” od strony „poetyckiej”, tym samym dystansuję się od historycznoliterackich ustaleń czy sporów, co nie znaczy, że je ignoruję: nie stanowią one jednak dominującego kontekstu mojej pracy. Twórczość autora *Napoju cienistego* pozostaje bowiem osobna, wymyka się określonym ujęciom historyczno- czy krytycznoliterackim – jak to pokazała Małgorzata Gorczyńska (*Miejsca Leśmiana. Studium topiki krytycznoliterackiej*, Kraków 2011). W mojej lekturze Leśmiana nie chodzi zatem o to, by próbować uwolnić go z więzów utrwalonych kodyfikacji i klasyfikacji, i umiejętnie wpisać w inne. Czytanie Leśmiana jest dla mnie poszukiwaniem komitywy (zapożyczam się tutaj u M.P. Markowskiego). Trzeba powiedzieć, że ta komitywa wcale nie jest łatwa; sam Leśmian jest „niesamowity” w potocznym i freudowskim rozumieniu: w jego poezji – wydawać by się

mogło już dobrze zaznajomionej – ciągle ujawniają się jakieś rozmyte odbicia, niepokojące fantazje czy duchy, za którymi próbuję podążać.

Nie stronię w pracy od żywiołu biograficznego. Interesują mnie zapisy wspomnień o Leśmianie (często szczątkowych i sprzecznych), jego listy, które współtworzą „baśniowy” portret poety. Wykorzystuję tutaj pojęcie baśni nieprzypadkowo, lecz w znaczeniu, jakie nadaje jej Leśmian: jako figura autonarracji i interpretacji świata, przestrzeń inwencji, sposób życia, bez których obsuwa się ono w nicość, a w najlepszym wypadku – w nudę codziennych i przykrych obowiązków notariusza „nie z tej ziemi”.

Wykorzystana przeze mnie kategoria doświadczenia ma na gruncie rodzimej humanistyki swoją historię i ustępuje miejsca kategoriom afektu, słabej ontologii czy w końcu widmoontologii (zob. A. Dauksza, *Afektywny modernizm. Nowoczesna literatura polska w interpretacji, relacyjnej*, Warszawa 2017; A. Zawadzki, *Literatura a myśl słaba*, Kraków 2009; J. Momro, *Widmoontologie nowoczesności. Genezy*, Warszawa 2014). Obejmuje ona wiele znaczeń, dlatego pełni rolę klamry spinającej poszczególne partie mojej książki. Bliskie jest mi rozmienienie doświadczenia w znaczeniach, jakie przypisali jej Maurice Blanchot, Jacques Derrida czy Georges Bataille.

Leśmian postrzega akt twórczy jako możliwość przekroczenia i jednocześnie rewelatorskiego odkrycia praw rządzących rzeczywistością, których nie można zamknąć w poręcznej formule. Z jednej strony wiersz staje się poświadczeniem, poręką tego, co się wydarza, a z drugiej – przestrzenią przemiany podmiotu stykającego się z magmą rzeczywistości. Poezja Leśmiana okazuje się eksperymentem, negocjowaniem granic literatury oraz formułą doświadczenia wewnętrznego, które związane z ryzykiem przekroczenia, wyłączenia, byłoby jednoczesną próbą odnalezienia nowego języka – języka samego życia. W wypadku Leśmiana doświadczenie poezji jest doświadczeniem naruszającym porządek żywych i umarłych, tego, co aktualne i tego, co przeszłe i możliwe. W końcu odsyła także do nieludzkiego, zwierzęcego, z którym podmiotowość wchodzi w skomplikowane relacje ze światem nieludzkim. Interesuje mnie zatem w dziele Leśmiana podmiot doświadczający i świadczący o swoim śmiertelnym życiu w ramach instytucji literatury.

W rozdziale pierwszym „*Żem inny niepodobny – odmieniec i dziw!*” zajmuje mnie sposób autodoświadczania i autoprezentacji Leśmianowskiego podmiotu. Z jednej strony twórczość Leśmiana określa pragnienie zbudowania spójnej tożsamości, realizowanej w myśl nowoczesnego postulatu autentyczności, z drugiej zaś doświadczenie literatury jest aktem naruszającym spójność „ja”.

Podmiot tekstów Leśmiana wystawiony jest na spojrzenie innego i to spojrzenie jest głęboko wywłaszczające, w nim rozpoznaje poeta niemożliwą do zasymilowania obcość. Leśmianowskie spojrzenie w lustro, inicjujące narodziny tożsamości, jest bowiem naznaczone pęknięciem, nie przyczynia się do autoidentyfikacji dającej poczucie bycia u siebie. Prowadzi raczej do rozsunęcia podmiotu, odkrycia, że ja to ktoś inny, obcy. Podmiot Leśmianowski doświadcza więc siebie w nieudanych identyfikacjach (jak choćby w wierszu *Prolog*), dlatego też w jego twórczości pojawia się gra sobowtórówych odbić naruszających spójność „ja”. Jest więc to podmiot przemieszczony. To rozpoznanie pozwala przejść do kolejnej partii pracy, w której nazywam Leśmianowski podmiot atopicznym. Wykorzystany termin *atopos* (za Adamem Dziadkiem) łączy się znaczeniowo z kategoriami przestrzennymi. W tym wypadku „być innym” to być nie na swoim miejscu. Podmiot z jednej strony wyraża pragnienie podróży, „przymus” przemieszczenia, rozumianego jako próba wykraczania poza zastane miejsca zarówno w porządku biograficznym, jak i imaginacyjnym, a z drugiej – pragnienie zakorzenienia. To poczucie niezakorzenienia prowadzi do projekcji idyllicznych obrazów natury, które łączę z figurą wzajemnych lustrzanych spojrzeń podmiotu i przyrody – będących formą odzyskiwania „ja”. Prócz tych wskazujących na pragnienie niczym niezakłóconej relacji ze światem przyrody, pojawia często „spojrzenie z ukosa” oznaczające rozdział między człowiekiem a rzeczami czy naturą. Pisanie jako akt widzenia jest przestrzenią chybioną, naznaczoną zwodniczą naturą obrazu podszytego nieobecnością i brakiem. Jednocześnie sam akt pisania urasta do gestu demiurgicznego, próby skonstruowania rzeczywistości, która zawiesza prawo i której marzeniem jest transgresja.

W następnej części pracy inność i obcość, naznaczającą podmiot wierszy Leśmiana, interpretuję w kontekście postaci sobowtórówych, funkcjonujących na granicy szaleństwa. Można je czytać w ramach niedokończonej pracy utożsamiania jako wytwory niepełnej podmiotowości, ale z drugiej strony jako figury pragnienia. Afirmacja własnej odmienności, inności wiąże się z pragnieniem budowania „mocnego” podmiotu, bycia niczym nieskrępowaną jednostką. Tym, co konstytuuje „autentyczną” jednostkę, jest dla Leśmiana jej ekstatyczność, zdolność do przekraczania granic istnienia w nagłych olśnieniach, będących wyrazem mocy samostanowienia, odzyskiwania, ale i tracenia tożsamości. Ekscesywny pęd ku niemożliwemu jest wielokrotnie eksplorowany przez Leśmiana. Uwidacznia się chociażby w *Topielcu*, a przede wszystkim w wierszu *Eliasz*, któremu poświęcam więcej uwagi – czytany przeze mnie jako podróż do granic tego, co ludzkie, do granic doświadczenia. Postać Eliasza jest dla mnie figurą Leśmianowskiego doświadczenia literatury – ekstatycznym pragnieniu niemożliwego. W kolejnej części przyglądam się innemu motywowi

odsyłającemu do pojęcia ekstazy – tańcowi. W twórczości autora *Łąki* taniec staje się figurą nadmiaru, ekscesu, wolnego od więzienia abstrakcji unieruchamiających żywioł egzystencji w kadry sensu. Taniec poezji znosi więc nudę codziennej krzątaniny, w której język, pozostający we władzy użyteczności i stereotypu, przylega do rzeczy. W takim wypadku poezja Leśmiana nie jest przestrzenią dla mozolnych hermeneutycznych odsłoneń sensu. Raczej zaprasza czytelnika do ekstazy otwarcia na bycie, w którym istnieje ryzyko odnalezienia, ale i utraty siebie.

Poczucie uwięzienia, obcości i pragnienie transgresji widoczne są w problematyzowaniu przez Leśmiana statusu nazwy własnej. Na poziomie biograficznym poety ujawnia się już chociażby w fakcie zmiany nazwiska z Lesman na Leśmian, co wynika także z chęci zatarcia żydowskiego pochodzenia autora *Łąki*, jego „maskowanego kompleksu” (to określenie D. M. Osińskiego). Leśmian wielokrotnie tematyzuje status imienia/nazwiska w swoich utworach, np. w znanej frazie: „Dla innych chciałbym zostać tylko Osjanem” („*Jam – nie Osjan! W zmyślonej postaci ukryciu*”), którą można przeczytać jako grę z własnym nazwiskiem: „Dla innych chciałbym zostać tylko Leśmianem”. Poeta ucieka przed pułapką utożsamienia i jednocześnie próbuje wytworzyć przestrzeń dla ekscentrycznych podróży podkopujących podwaliny „ja”. Dla Leśmiana słowo, pojęte jako narzędzie komunikacji, wiąże się z ruchem unieruchamiającym, w przeciwieństwie do poezji rozumianej jako splot – mówiąc językiem Julii Kristej – tego, co semiotyczne i symboliczne. W tej części pracy interesuje mnie motyw głosu w poezji Leśmiana. Poeta chciałby wpisać w przestrzeń poezji swoje imię i swój głos, naznaczyć ją cielesną egzystencją. Stąd bierze się u Leśmiana fascynacja pieśnią będącą językiem miłosnej fascynacji, przywracającym utraconą jedność ze światem natury – w taki sposób analizuję poemat *Łąka*. Tym samym poeta pragnie rozluźnić tkankę sensu, chce nie tylko przekazać jakąś zaszyfrowaną prawdę, lecz uwieść swym głosem – w tym kontekście czytam takie utwory, jak *Gluchoniema*, *Dziewczyzna*.

W drugim rozdziale podążam za Leśmianem w poszukiwaniu męskich fantazji, które wiążą się z cielesnością podmiotu. Podmiot Leśmiana ustanawia się bowiem wobec uporczywego odczucia braku, jego odbicia w lustrze innych spojrzeń okazują się karykaturalne. Ciało Leśmiana sytuuje się na pograniczu kulturowych zwyczajów, jego sylwetka, a także gesty wymykają się normatywizującemu spojrzeniu. Poeta w oczach innych jest hybrydyczną istotą, stworzoną z różnych fantasmagorycznych tkanek, oscylujących wokół tego, co możliwe i niemożliwe, co ludzkie i nieludzkie. Tego, co w końcu polskie i żydowskie, męskie i niemęskie. Ciało Leśmiana (ciało jego poezji) okazuje się zatem ciałem

odmieńcym, niewpisującym się w ramy męskości hegemonicznej, związanej – jak chce Raewyn W. Connel – z władzą, autorytetem czy ze sprawnością. W kolejnych partiach pracy przyglądam się ciału groteskowemu w *Pieśniach kalekujących*, w których spotkamy cały szereg „okaleczonych” męskich bohaterów (garbusa, inwalidę, żołnierza). Groteskowe ciało Leśmianowskich bohaterów nie wpisuje się w świat oswojony przez dominację racjonalności, odsyła do libidinalnego rozpasania, ale też i świadomości nieuniknionego rozpadu. Poeta kreśli obrazy poniżonej i upokorzonej męskości. Interesuje mnie tutaj wiersze *Marcin Swoboda* oraz *Żołnierz*. W tym drugim obraz żołnierza sytuuje się na antypodach fantazmatu dzielnego ułana czy – szerzej – męskości zmilitaryzowanej. Poeta mówi wprost o okaleczeniu – nie jest ono tutaj znakiem wojennej chwały, raczej wskazuje na ślepą przemoc wojny. W tym rozdziale interesują mnie także wiersze, w których podmiot ulega prywatnym, wstydliwym przyjemnościom, tworzy scenariusze, w których realizować się mogą jego pragnienia. Męski podmiot w tych utworach ustanawia się tutaj w pozycji podglądacza, realizując w ten sposób swoje fantazje i ukrywając własną niemoc. Erotyczne fantazje Leśmiana uwidaczniają się także w *Kleopatrze* oraz w klechdach, szczególnie w *Majce*, w której logika braku/pragnienia jest najpełniej realizowana. Nieprzypadkowo Leśmian bohatera klechdy nazywa Marcinem Dziurą, a Majkę wyposaży w warkocz (figurę falliczną). Szczególnie interesujące są tutaj figury kobiet oddające się autoerotycznym pieszczotom (wiersze *Panna Anna* i *Dziewczyna przed zwierciadłem*). Fantazje Leśmiana oscylującą między pragnieniem całkowitego poniżenia a całkowitej dominacji. Erotyzm Leśmiana zakłada ekstatyczność i ekscytację śmiercią, co uwidacznia się w analizowanej przeze mnie balladzie *Piła*.

W tym rozdziale przysłuchuję się także głosowi zakochanego Leśmiana – uważnego czytelnika *Pieśni nad Pieśniami*. Jego cykl *W malinowym chruśniaku* czytam jako intymną pieśnią miłosną, w której słyhać pieśń i czulego kochanka, i zazdrośnika. Jednak nie chroni ona przed upływem czasu i nieobecnością ukochanej. Poemat Leśmiana nie jest bowiem niczym innym jak samą rozkoszą pisania beznadziejnie zakochanego podmiotu, ciągłą grą między ciałem a sensem.

W twórczości Leśmiana doświadczenie poezji wiąże się z pytaniem o granice świata ludzkiego, dlatego w drugim rozdziale podążam za poetą w tropieniu związków tego, co ludzkie, z tym, co zwierzęce. W tekstach autora *Łąki* obecny jest pewien „projekt” antropologiczny, przekraczający tradycyjnie rozumianą istotę humanizmu, która definiuje człowieka w opozycji do zwierząt jako istotę racjonalną i posługującą się językiem. Mówiąc słownikiem Giorgio Agambena, w dziele Leśmiana maszyna antropologiczna zgrzyta. W poezji Leśmiana ten oto sposób dokonuje się rekonfiguracja relacji człowiek-przyroda. Tym

samym aktem pisania nie jest poszukiwaniem trwałej zasady tożsamości, lecz przestrzenią afektywnej intensywności „stawania się zwierzęciem” (by posłużyć się znaną formułą Deleuze’a i Guattariego) W tak zarysowanym kontekście analizuję wiersz *Do śpiewaka*, w którym znajdziemy gest przekroczenia antropocentryzmu. W wierszach Leśmiana niepokojące spojrzenie zwierząt – czy to psa (*Zwierzyniec*), czy umierającego wołu (*Wół wiosnowaty*) – wytrąca podmiot ze swojskiego świata. Poeta bowiem przypomina o tym, co zwierzęce, kreując nowy wymiar wspólnoty, nieopartej na hierarchiczności, władczym spojrzeniu, lecz na wzajemnej fascynacji (np. wiersz *Koń*). W końcu też pokazuje nieświadomione pokrewieństwo między człowiekiem a zwierzęciem (*Wspomnienie*) i kreśli możliwość solidarnej więzi w obliczu bezwzględności śmierci (w wierszu *Goryl*).

Doświadczenie literatury będzie dla Leśmiana poszukiwaniem wspólnoty, która pozwala na wydobycie się z klatki samotności i bezradności. Szczególnie ta poszukiwana wspólnota widoczna jest w wierszu *Dwaj Macieje*. Interpretacji tego utworu poświęcam kolejny rozdział pracy. Wiersz Leśmiana, poświęcony Franciszkowi Fiszerowi, dotyka problemu przyjaźni, która jest nieobliczalna, wykracza poza wszelkie kalkulacje, gotowa do bezinteresownej ofiary.

W ostatnim rozdziale *Leśmian i widma* koncentruję się na różnych rejestrach naszej egzystencji, które nie mieszczą się w prostych opozycjach: racjonalności i szaleństwa, istniejącego i nieistniejącego, przeszłego i teraźniejszego, martwego i żywego. W pierwszej części tego rozdziału piszę o poezji jako medium (idę tutaj za Markowskim i Nyczem). Interesują mnie tutaj takie wiersze, jak *Niewidzialni*, *Dookoła klombu*. Poezja rozumiana jako medium okazuje się przestrzenią dla budowania wspólnoty między ja a innym, między tym, co aktualne, a tym, co możliwe.

Nawet pobieżna lektura wierszy Bolesława Leśmiana pozwala zauważyć, że temat dzieciństwa pojawia się w jego utworach dosyć często. Poeta w swojej twórczości sięga po gatunki literackie zwyczajowo przeznaczane dla dzieci, z ochotą kreując postaci rodem z baśni. W końcu też dzieciństwo staje się w Leśmianowskich wierszach wspomnieniową figurą autobiograficzną. Tym „autobiograficznym utworom” o elegijnym charakterze przyglądam się w dalszej części pracy. Poetycka narracja Leśmiana jest bowiem afektywną próbą przekroczenia uschematyzowanych form istnienia, wyrwania się z panoptikum dorosłego życia. Liryka wspomnieniowa poety to efekt pracy pamięci, będącej jednocześnie pracą żałoby. Wspomnieniowe wiersze poety zaświadczenia, że widma dzieciństwa nawiedzają go nieustannie. W wierszach Leśmiana dzieciństwo, na zawsze utracone i na zawsze upragnione, ciągle powraca w obrazach pamięci i dotkliwie dotyka podmiot. Leśmianowska

wędrowka w poszukiwaniu utraconego czasu dzieciństwa nie przynosi zatem ukojenia, nie daje nadziei i ani przez chwilę nie pozwala zapomnieć o skończoności ludzkiej egzystencji, i nadciągającej śmierci.

Zmaganie się z tym, co bolesne, traumatyczne, wyznacza przede wszystkim „autobiograficzny” ton wierszy, w których poeta podejmuje „poetykę żałoby”. Leśmian zmagają się bowiem z utratą i próbuje tę utratę zapisać. W tym kontekście praca pisania okazuje się niekończącą pracą żałoby. Ujawnia się ona w wierszach poświęconych śmierci najbliższych, *Ubóstwo*, ****Bóg mnie opuścił – nie wiem czemu...* i w końcu w liryku *Do siostry*.

Leśmianowskiej makabrze poświęcam następne podrozdziały pracy. Wyobraźnia poety krąży wokół trupa. Poeta przygląda się mu, próbuje go dotknąć, a nawet się w niego przeobrazić. Nic więc dziwnego, że Leśmian wykorzystuje różne rejestry mowy, pisząc o śmierci. Sięga po konwencję rodem z romantycznej frenezji, wzorców gotyckich, w końcu też średniowiecznych *transi* czy *danse macabre*. Wszystkie te zabiegi, charakterystyczne dla poetyki karnawału i groteski, wskazują na bezradność wobec śmierci, niemożność jej oswojenia, nie stają się sztuką dobrego umierania. Poeta, pytając o śmierć, tak naprawdę pyta o trupa i o to, co człowiecze po śmierci. W tak zarysowanym polu interpretacyjnym odczytuję poemat *Dziejba leśna*, *W czas zmartwychwstania* i *Zdziczenie obyczajów pośmiertnych*. W kolejnej części pracy interpretuję wiersze (****Po co tyle świec nade mną, tyle twarzy?*, *Pieśń o cierpieniu*, *Pogrzeb*), w których poeta projektuje własną śmierć, tworząc niepokojące i niemożliwe obrazy siebie martwego. To przybliżanie się do „bycia umarłym” jest próbą wyobraźni i próbą języka. W tej części pracy interesuje mnie również „scena śmierci” poety. Ujawnia ona grę fantazmatów, wydobywa splot, w którym przecinają się i pisanie, i życie. Leśmian w swojej twórczości pozostaje bezradny wobec śmierci. Ma głęboką świadomość kruchości ludzkiej egzystencji, nie jest w stanie jej uchronić, ale próbuje o niej zaświadczyć. W jego wierszach można zatem odnaleźć etyczny projekt budowania wspólnoty żałobników, która ustanawia się wobec umarłych.

W książce wykorzystując różne języki humanistyki, opowiadam zatem o doświadczeniu poezji i egzystencji, egzystencji i poezji – tego nierozzerwalnego splotu, w którym odbywa się niepokojąca gra Bolesława Leśmiana o własną podmiotowość. Bohaterem tej książki jest Lesman/ Leśmian-„niepoprawny Istnieniowiec”, zmagający się z bolesnym poczuciem klęski i jednocześnie zaświadczający na różne sposoby o życiu. Leśmian „niesamowity” i Leśmian „fascynujący”, który dla siebie i dla nas nie chce być tylko Leśmianem.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych:

Moja aktywność naukowa dotyczy głównie dwóch obszarów:

1. Szeroko rozumianej literatury modernistycznej.
2. Dydaktyki kształcenia literackiego.

1. Prace literaturoznawcze

- a) Na kształt książki habilitacyjnej wpłynęły referaty wygłoszone wcześniej na konferencjach oraz publikowane artykuły o twórczości Leśmiana. Praca nad nimi pozwoliła mi przemyśleć ostateczną formułę rozprawy (w sumie 9 artykułów, w tym jeden w druku, pełen spis znajduje się w załączniku).
- b) Ważne miejsce w moich zainteresowaniach naukowych zajmuje twórczość Tadeusza Różewicza. Poświęciłem jej opublikowaną w 2008 roku przez wydawnictwo Universitas monografię (wydaną na kanwie pacy doktorskiej): *Tadeusz Różewicz wobec niewyraźnego*. Wykorzystana w pracy kategoria „wyrażania niewyraźności” pozwoliła mi na tematyczne ujęcie obsesyjnych wątków Różewiczowskiego dzieła: niemożliwą konstrukcją poetyckiego autoportretu, namysł nad granicami reprezentacji cielesności, „niewyraźnością” zagłady, w końcu też przyjrzałem się dyskursowi religijnemu poety. W książce wskazuję, iż Różewicz próbuje zaświadczyć temu, co wymyka się reprezentacji. Poeta zmagają się z formą „okałeczonej poezji” i to zmaganie jest gestem etycznym mającym na celu oddać sprawiedliwość temu, co jednostkowe.

Twórczości Tadeusza Różewicza poświęciłem również szereg wystąpień konferencyjnych oraz artykułów, które wpłynęły na kształt książki bądź rozwijały zawarte w niej tezy. Prace dotyczące dzieła autora *Niepokoju* publikowałem m.in. w „Pamiętniku Literackim” (*Dyskurs miłosny Tadeusza Różewicza*), „Pamiętniku Teatralnym” („*Na ołtarzu literatury*”), „Ruchu Literackim” (*Chrystus Tadeusza Różewicza*), „Wielogłosie” (*Podróż do kresu nocy. Tadeusza Różewicza podglądanie śmierci*), w tomach poświęconych twórczości autora *Niepokoju* (m. in. *Tadeusza Różewicza język pragnienia w: Przekraczanie granic. O twórczości Tadeusza Różewicza*, red. W. Browarny, J. Orska, A. Poprawa, Kraków 2007, *Twarz poety. O kilku motywach narcystycznych w twórczości Tadeusza Różewicza*, w: *Tadeusz Różewicz i obrazy*, pod red. A. Stankowskiej, M. Śniedziewskiej i M. Telickiego, Poznań 2014)

- W pozostałych tekstach dotyczących literatury pozostają bliski kręgowi zainteresowań, który zarysowałem, analizując poezję Różewicza. Przyglądam się problemowi reprezentacji zagłady: *Przybliżanie Szosa – świadectwo poezji w: Prawda w literaturze. Studia*, red. A. Tyszczyk, J. Borowski, I. Piekarski, Lublin 2009, *Opowieść ocalonego (Z Auszwicu do Belsen Mariana Pankowskiego)*, w: *Wojna i postpamięć*, pod red. Z. Majchrowskiego i W. Owczarskiego, Gdańsk 2011; pojęciu nowoczesności w artykule *Mickiewicz nowoczesny*, w: *Tworczestwo Adama Mickiewicza i sawriemiennaja mirowaja kultura*, red. S. Musijenko, Grodno 2010 oraz poetom wchodzącym w dialog z autorem *Niepokoju – Czesławowi Miłoszowi Paradoxy wiary. Czesława Miłosza zmagania z księgą Hioba*, Pelplin 2010 i Tadeuszowi Dąbrowskiemu *Przepisywanie Różewicza. Przypadek Tadeusza Dąbrowskiego*, w: *Nowa poezja polska wobec tradycji*, pod red. S. Buryły, M. Flakowicz-Szczyrby, Warszawa 2015; „*To coś*” poezji. *O twórczości Tadeusza Dąbrowskiego*, w: *Pośród nas. tom 2. Twórcy pomorscy i gdańscy. Rozmowy niedokończone*, red. G. i F. Tomaszewscy oraz M. i S. Modrzewscy, Gdańsk 2018.
- Opublikowałem także trzy (dwie po doktoracie) recenzje książek poświęconych bliskiej mi tematyce badawczej, zamieszczone w „Pamiętniku Literackim” i „Ruchu Literackim”.

2. Dydaktyka literatury

W dydaktyce polonistycznej interesuje mnie przede wszystkim próba zbudowania teorii i praktyki dydaktyki polonistycznej w kontekście poststrukturalizmu i pedagogiki „postkrytycznej”. Istotna jest dla mnie kategoria lektury, jak i myślenia o lekcji polskiego w kategoriach eksperymentu. Próbuję zastanowić się także nad różnymi uwarunkowaniami polonistyki instytucjonalnej. Tym zagadnieniom poświęciłem szereg wystąpień konferencyjnych, między innymi na Kongresach Dydaktyki Polonistycznej (Kraków, Lublin), konferencjach dydaktycznych oraz artykuły (m. in. *Przyjemność lektury. Od czytania do pisania i od pisania do czytania*, w: *Piszę – więc jestem. Między rzemiosłem a wyobraźnią*, pod red. G. Tomaszewskiej, B. Kapeli-Bagińskiej, Z. Pomirskiej, Gdańsk 2009; *Nauczanie literatury jako wyzwania i wyznanie*, w: *Polonistyka dziś – kształcenie dla jutra*. Tom 1-3, red. K. Biedrzycki, W. Bobiński, A. Janus-Sitarz, R. Przybylska, Kraków 2014; *Nauczyciel-ignorant czyta poezję współczesną*, w: *Edukacja polonistyczna wobec przemian*

kulturowych, red. I. Morawska, M. Latoch-Zielinska, Lublin 2017; *Uwalnianie lektury*, „Jednak Książki” 2018 nr 10).

Jestem współredaktorem czterech pozycji związanych z dydaktyką polonistyczną: *Skoro i tak gram... Edukacja kulturowa poprzez teatr*, Gdańsk 2009; *Sztuka interpretacji XX i XXI wieku*, Gdańsk 2014; *Ponowoczesne lekcje polskiego. Rozpoznania i propozycje*, „Jednak Książki” 2018 nr 10; *Adaptacje. Szkolne użycia ponowoczesnych (anty)teorii literatury*, Gdańsk 2018.

Jestem współredaktorem serii wydawniczej *Ponowoczesna dydaktyka polonistyczna. Teoria i praktyka*, w której ukazały się dwie książki (kolejne dwie są w opracowaniu redakcyjnym). Obecnie pracuję nad monografią *Praktykowanie lektury*. Ukaże się ona w ramach wyżej wymienionej serii.

Na mój dorobek naukowy składają się: dwie monografie autorskie, 42 artykuły naukowe (2 opublikowane przed doktoratem, 40 – po doktoracie), 4 opracowania zbiorowe pod moją współredakcją, udział z referatem w 28 konferencjach.

Szczegółową listę publikacji i konferencji zawiera załącznik: „Wykaz opublikowanych prac naukowych oraz informacja o osiągnięciach dydaktycznych, popularyzacji nauki i współpracy naukowej”.

Udział w projektach badawczych:

- a) W latach 2012-2015 byłem członkiem zespołu badawczego w projekcie Instytutu Badań Edukacyjnych „*Dydaktyka literatury i języka polskiego w gimnazjum w świetle nowej podstawy programowej*”, realizowanego przez pracowników i doktorantów Uniwersytetu Gdańskiego we współpracy z Agencją Badawczą PBS (*Partner in Business Strategies*) w Sopocie, obejmującego region I (województwa: pomorskie, warmińsko-mazurskie, kujawsko-pomorskie, zachodniopomorskie, podlaskie).
Nazwa projektu: „Badanie jakości i efektywności edukacji oraz instytucjonalizacja zaplecza badawczego” współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet III – Wysoka jakość systemu oświaty, Działanie 3.1 – Modernizacja systemu nadzoru i zarządzania w oświacie, Poddziałanie 3.1.1 – Tworzenie warunków do monitorowania ewaluacji i badań systemu oświaty (2012-2015).

Celem tego badania była analiza praktyki nauczania języka polskiego na poziomie gimnazjalnym w kontekście podstawy programowej wypracowanej w 2008 roku. Badania wskazały na rozmaite uwarunkowania dydaktyki polonistycznej, jej słabe i mocne strony (zobacz raport opublikowany przez Instytut Badań Edukacyjnych: *Dydaktyka literatury i języka polskiego w gimnazjum. Raport z badania*, Warszawa 2015). Ich celem był także tworzenie narzędzi dydaktycznych i przetestowanie ich w praktyce szkolnej.

b) Jestem głównym wykonawcą grantu *Ponowoczesna dydaktyka polonistyczna. Teoria i praktyka* (kierownik: prof. dr hab. G. Tomaszewska) w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki (2016-2019), nr 0183/NPRH4?H2a/83/2016.

Nadrzędnym celem projektu jest próba zbadania możliwości przełożenia ponowoczesnej dydaktyki literatury na język praktyki szkolnej. Efektem działań grantowych są publikacje wydawane w serii wydawniczej, której jestem współredaktorem (dwie zostały opublikowane, pozostałe trzy ukażą się do końca 2019 roku).

6. Omówienie współpracy z instytucjami, organizacjami, towarzystwami naukowymi, działalność organizacyjna i popularyzatorska:

Pogłębiając swoje zainteresowania badawcze, uczestnicząc w ogólnopolskim i regionalnym życiu naukowym. Do tej pory wziąłem czynny udział w wielu ogólnopolskich i międzynarodowych konferencjach naukowych, literaturoznawczych i interdyscyplinarnych organizowanych przez Uniwersytet Kazimierza Wielkiego (Bydgoszcz), Grodzieński Uniwersytet Państwowy im. Janki Kupały (Grodno), Uniwersytet Jagielloński (Kraków), Uniwersytet Pedagogiczny (Kraków), Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II (Lublin), Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej (Lublin), Uniwersytet Warmińsko-Mazurski (Olsztyn), Uniwersytet Łódzki (Łódź), Uniwersytet Adama Mickiewicza (Poznań), Politechnika Radomska (Radom), Uniwersytet Szczeciński (Szczecin), Instytut Badań Edukacyjnych (Warszawa) i Uniwersytet Gdański (Gdańsk)..

Moja działalność popularyzatorska dotyczy przede wszystkim różnych sposobów pracy z tekstami literackimi w praktyce szkolnej. Od lat współpracuję ze szkołami, zarówno w ramach realizowanych projektów badawczych, jak i działalności popularyzatorskiej, w której to staram się przybliżyć uczniom i nauczycielom różne metody interpretacji tekstów.

- W ramach projektów współpracowałem ze szkołami ponadpodstawowymi, w których testowano narzędzia dydaktyczne. Prowadziłem zajęcia warsztatowe dla nauczycieli polonistów z województwa pomorskiego, związane z różnymi metodami interpretacji

poezji – w związku z wydaniem książki *Sztuka interpretacji. Poezja polska XX i XXI wieku* (w 2014 r.).

- W ramach projektu Uniwersytetu Gdańskiego „Piątki dla licealistów” w roku akademickim 2018/ 2019 prowadziłem zajęcia warsztatowe dotyczące interpretacji tekstów literackich. Takie zajęcia prowadziłem też w ramach Dni Otwartych Uniwersytetu Gdańskiego w 2018 i 2019 roku.
- Prowadziłem zajęcia warsztatowe w szkołach ponadpodstawowych na terenie Gdańska, jestem (po raz drugi) przewodniczącym jury w konkursie interpretacji jednego wiersza, organizowanym przez Bibliotekę Gdańskich Szkół Autonomicznych w Gdańsku.
- Jestem współautorem artykułu popularyzatorskiego: „Sztuka interpretacji a lekcje polskiego, „Polonistyka” 2013, nr 11, s. 4-8, dotyczącego możliwości wykorzystania w szkole ponowoczesnych strategii interpretacyjnych.
- Włączyłem się do dyskusji na temat nowej podstawy programowej i opublikowałem artykuł: *Lektura według ministerstwa. Kilka uwag do koncepcji kształcenia literacko-kulturowego w nowej szkole podstawowej*, w: „Jednak Książki”, 2018, nr 7, s. 211-217.
- Wygłosiłem referat o twórczości Tadeusza Dąbrowskiego „To coś poezji” w ramach cyklicznych spotkań: *Twórczy pomorscy i gdańscy. Pośród nas. Rozmowy niedokończone*, Uniwersytet Gdański 7.12. 2017.

Działalność organizacyjna

- Jestem koordynatorem KRK w Katedrze Polonistyki Stosowanej;
- Jestem członkiem Rady Programowej Instytutu Filologii Polskiej;
- Od 2018 roku jestem członkiem Komisji ds. Etyki Badań Naukowych na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Gdańskiego;
- Jestem opiekunem praktyk nauczycielskich;
- W ramach współpracy z Pałacem Młodzieży w Gdańsku współorganizowałem konferencję poświęconą edukacji teatralnej, która odbyła się na Uniwersytecie Gdańskim w dn. 15-16 stycznia 2009 roku, *Skoro i tak gram... Edukacja kulturowa poprzez teatr*.

Osiągnięcia dydaktyczne:

- Od 2005 roku prowadzę regularnie zajęcia (konserwatoria) związane z przygotowaniem studentów do pracy nauczyciela polonisty: dydaktykę literatury, dydaktykę kształcenia kulturowego, dydaktykę tekstów kultury, ewaluację i pomiar dydaktyczny, zarówno na studiach licencjackich, jak i magisterskich, jestem też opiekunem nauczycielskich praktyk studenckich. Prowadzę regularnie zajęcia ze stylistyki. Prowadziłem też kilka kursów z literatury współczesnej oraz poetyki, zajęcia fakultatywne dotyczące przenikania się teorii literatury i dydaktyki literatury.
- Wypromowałem 10 licencjatów. Ponadto byłem recenzentem prac magisterskich i licencjackich z zakresu literatury współczesnej i dydaktyki literatury.
- Byłem promotorem pomocniczym pracy doktorskiej Marii Szoski *Pogłębić obraz świata Film w edukacji polonistycznej a kształcenie umiejętności interpretacji* (promotor prof. dr hab. G. Tomaszewska) – obronionej w 2018 roku.

Dariusz Szankowski